

Marek Białokur

Uniwersytet Opole

 mbialokur@uni.opole.pl

<https://orcid.org/0000-0002-8475-033X>

„Nie wierz nikomu po trzydziestce”, czyli rzecz o buncie powojennego pokolenia

[*Wydarzenia Marca 1968 roku w pamięci i edukacji historycznej.*
Red. A. GOŁĘBIOWSKA, M. ŚWIDER. Opole 2017]

W 1968 roku w wielu państwach świata doszło do masowych protestów. Obok elementów, które w sposób zasadniczy odróżniały je od siebie, jeden był dla nich wspólny. Był nim młody wiek zdecydowanej większości demonstrantów, który wyraźnie unaoczniał, że doszło wówczas do gwałtownej eskalacji konfliktu międzypokoleniowego. Przeciwno obowiązującemu porządkowi — nieważne, czy działo się to w Stanach Zjednoczonych, Japonii, Meksyku czy też po dwóch stronach europejskiej żelaznej kurtyny — wystąpili młodzi ludzie, których życie rozpoczęło się w pierwszej powojennej dekadzie, w połowie XX wieku¹. Z tego powodu areną protestów stały się przede wszystkim uczelniane kampusy i ulice akademickich miast².

¹ W popularnej historii powojennej Europy, wydanej w kilkunastu językach, Walter Laqueur napisał, że lata 50. i 60. XX wieku były generalnie spokojne. Ówczesni studenci w większości byli apolityczni i do tego wręcz podejrzanie spokojni. Ponadto rewolucyjny impet rozwiewał wiatr historii do tego stopnia, że obserwatorzy polityczni obwieszczali „koniec ideologii”. I to właśnie pod koniec tego okresu „[...] ku powszechnemu zdumieniu, założenie o wyczerpaniu się idei politycznych zostało obalone przez falę buntów studentów, która w latach 1967—1968 wstrząsnęła całą Europą”. W. LEQUEUR: *Historia Europy 1945—1992*. Przeł. R. ZAWADZKI. Londyn 1993, s. 386.

² Niewielu historyków po 1989 roku miało odwagę napisać, że obok domagania się zwiększenia nakładów na oświatę, zgłaszanym wówczas postulatom towarzyszyła gwałtowna rewolucyjna retoryka, a liczne propozycje *de facto* sprowadzały się do obniżenia poziomu nauczania. Zob. na ten temat: W. ROSZKOWSKI: *Półwiecze. Historia polityczna świata po 1945 roku*. Warszawa 1998, s. 166—167, 172—176. W historiografii anglojęzycznej podobnie, a nawet jeszcze bardziej krytycznie, na temat protestów studenckich wypowiedział się konserwatywny brytyjski historyk Paul John-

Zagadnienie to, po upływie pięćdziesięciu lat, ma już bogatą literaturę przedmiotu. Publikacje dotyczące tej problematyki koncentrują się jednak przede wszystkim na sytuacji w poszczególnych państwach, zasadniczo jedynie dla zarysowania szerszego tła wspomina się w nich o realiach panujących poza granicami. I trudno mieć o to pretensje do pojedynczych autorów, gdyż próba nakreślenia całościowego, tj. globalnego, obrazu rewolty z 1968 roku wydaje się przerastać możliwości jednej osoby³. A i dla kilkusobowego zespołu badaczy stanowi duże wyzwanie⁴. Dlatego nie należy się dziwić, że w Polsce najwięcej uwagi poświęcano wydarzeniom, które rozegrały się nad Wisłą. I zapewne tej sytuacji jeszcze długo nie uda się zmienić, gdyż nawet w tak zaawansowanym projekcie gospodarczo-politycznym jak Unia Europejska kwestia zbliżenia ocen wielu historycznych wydarzeń stanowi *mission impossible*. Gdyby jednak taki międzynarodowy projekt miał zostać w przyszłości zrealizowany, to bez wątpienia jego autorzy będą potrzebowali badań dotyczących poszczególnych państw, które zresztą prowadzone są regularnie, o czym dobitnie świadczy *casus* Polski.

Lista publikacji zawierających analizę wydarzeń marcowych w Polsce jest już długa i stale się powiększa. Nawet w najobszerniejszym artykule recenzyjnym niemal niemożliwe jest przywołanie pełnego ich wykazu, warto jednak wskazać najbardziej wartościowe z nich⁵. W żadnym wypadku nie oznacza to, że nasza wiedza

son, który stwierdził, że okazali się „pokoleniem najbardziej destrukcyjnym”, a „[...] rezultatem studenckiej kampanii gwałtu było zniszczenie amerykańskiego systemu wyższego wykształcenia oraz demoralizacja wykładowców”. P. JOHNSON: *Historia świata od roku 1917 do lat 90-tych*. Londyn 1992, s. 867–868. W tym kontekście warto zwrócić uwagę na ocenę zaprezentowaną w naukowej syntezie XX wieku, której autorzy zaproponowali, na zakończenie fragmentu poświęconego analizowanej problematyce, przedstawienie różnych ocen ówczesnych wystąpień. Zob. J. TYSZKIEWICZ, E. CZAPIEWSKI: *Historia powszechna. Wiek XX*. Warszawa 2010, s. 668.

³ Potwierdza to choćby jedna z niewielu publikacji, w której podjęta została próba całościowego ujęcia tematu, która jest właśnie publikacją wieloautorską. Zob. *Rewolucje 1968*. Red. H. WRÓBLEWSKA, M. BREWIŃSKA, Z. MACHNICKA, J. SOKOŁOWSKA. Warszawa 2008.

⁴ Tu na szczególne podkreślenie zasługują prace: *Marzec '68* z 1995 roku oraz *Polski rok 1968* z 2006 roku, napisane przez Jerzego Eislera, w których nie zabrakło miejsca na nakreślenie wielu międzynarodowych kontekstów i uwarunkowań protestów studenckich w Polsce.

⁵ Dlatego w tym miejscu warto przywołać kilka pozycji zwartych, które ukazały się w ciągu ostatnich kilkunastu lat i zajęły trwałe miejsce w dorobku polskiej historiografii. Do tego grona należą przede wszystkim wymienione już prace Jerzego Eislera o roku 1968 (zob. przypis 3). Inne ważne publikacje to: A. SKAŁSKA: *Obraz wroga w antysemickich rysunkach prasowych Marca '68*. Warszawa 2007; P. OSĘKA: *Marzec '68*. Kraków 2008; J. KWIATEK: *Marzec 1968 w Krakowie*. Kraków 2008; M. ANDRZEJEWSKI: *Marzec 1968 w Trójmieście*. Gdańsk 2008; *Z dala od centrum: rok 1968 na Pomorzu Zachodnim: materiały konferencyjne*. Red. R. KOŚCIELNY. Szczecin 2009; *Marzec '68 z czterdziestoletniej perspektywy*. Red. D. KISIELEWICZ, M. ŚWIDER. Opole 2009; *Rok 1968 w Polsce. Historia współczesna jako magistra vitae*. Red. M. GIERYCZ, M. ZABORSKI. Warszawa 2009; *Poznań w Marcu — Marzec w Poznaniu (w rocznicę wydarzeń 1968 roku)*. Red. S. WYSŁOUCH, J. BOROWIEC. Poznań 2010; P. OSĘKA: *My, ludzie z Marca. Autoportret pokolenia '68*. Wołowiec 2015.

na temat Marca '68 jest pełna i nie wymaga pogłębionych badań. Pięćdziesiąt lat, jakie w 2018 roku upłynęło od tamtych wydarzeń, daje ponadto pewien czasowy dystans, który upoważnia do spojrzenia na Marzec '68 zarówno z perspektywy pamięci świadków, jak i tych, którzy nie mają prawa go pamiętać, ale chcą wiedzieć, co się wówczas wydarzyło. Niemniej istotne jest, by opowiedzieć o tym jednym z pamiętnych polskich miesięcy młodemu pokoleniu Polaków, które aktualnie poznaje historię za sprawą szkolnej edukacji historycznej. Jedną z najnowszych odpowiedzi na to wyzwanie jest publikacja, która w 2017 roku ukazała się nakładem Wydawnictwa Uniwersytetu Opolskiego. Książka *Wydarzenia Marca 1968 roku w pamięci i edukacji historycznej* to naukowy projekt badawczy, którego koncepcję opracowały wspólnie prof. Małgorzata Świder i dr Anna Gołębiowska z Instytutu Historii Uniwersytetu Opolskiego (IH UO). Do jego realizacji zaprosiły dr. Mariusza Patelskiego, także pracownika IH UO, oraz grupę doktorantów i studentów historii opolskiej uczelni. Efektem ich pracy jest publikacja złożona z dwunastu rozdziałów, która — jak możemy przeczytać we wstępie — „[...] stanowi pokłosie trójstronnego projektu realizowanego od 2015 r. przez trzy ośrodki uniwersyteckie: Uniwersytet Pedagogiczny w Heidelbergu, Uniwersytet Palackiego w Ołomuńcu i Uniwersytet Opolski przy wsparciu finansowym DAAD — Niemieckiej Centrali Wymiany Akademickiej” (s. 10). Co ważne, publikacje będące efektem końcowym projektu zatytułowanego „Pamięć o 1968 roku. Trójnarodowy projekt dla umiędzynarodowienia kształcenia nauczycieli” ukazały się w latach 2017—2018 w trzech państwach: w Niemczech, Czechach i Polsce.

Polskie wydanie książki można podzielić na dwie zasadnicze części. Prymarną, *stricte* historyczną, tworzy sześć artykułów. W pierwszym M. Świder przedstawiła międzynarodowe uwarunkowania wydarzeń Marca 1968, wskazując m.in. na te elementy, które łączyły protesty młodzieży po dwóch stronach żelaznej kurtyny. Autorka kolejnego tekstu — Martina Mandera — podjęła próbę dokonania charakterystyki życia codziennego młodzieży lat 60. XX wieku, ze szczególnym uwzględnieniem sposobów spędzania wolnego czasu. Mariusz Patelski przedstawił zachowania studentów opolskich uczelni w czasie wydarzeń marcowych oraz postawy części ich wykładowców, którzy m.in. z racji zajmowanych stanowisk zostali wciągnięci w wir ówczesnych wydarzeń. „Pomarcowe losy” kilkunastu uczestników tamtych wydarzeń, znanych z pierwszych stron gazet (m.in. Adama Michnika, Jacka Kuronia i Karola Modzelewskiego) oraz tych rozpoznawalnych lokalnych działaczy, którzy zaangażowali się na gruncie opolskim (Jana Czecha, Krzysztofa Borkowskiego, Marka Nowego, Harry'ego Dydę, Magdaleny Pawlaczyk oraz rektora Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Opolu prof. Maurycego Horna), opisała Marzena Leżak. Z kolei Damian Brzoska poświęcił swój tekst postaci Ryszarda Siwca, który we wrześniu 1968 roku, podczas centralnych uroczystości dożynkowych, dokonał samospalenia na oczach tysięcy ludzi na Stadionie Dziesięciolecia, protestując przeciwko interwencji wojsk Układu Warszawskiego w stłumieniu Praskiej Wiosny.

Ostatni artykuł pierwszej części, napisany przez Annę Gołębiowską, zawiera analizę treści — w kontekście realiów Marca '68 — trzech polskich popularnych tygodników opiniotwórczych, tj. „Polityki”, „Newsweeka” oraz „Tygodnika Powszechnego”, publikowanych na ich łamach w czterdziestą rocznicę wydarzeń.

Wspólnym mianownikiem sześciu artykułów składających się na drugą część pracy, które w większości przygotowali doktoranci oraz studenci historii, specjalizujący się w dydaktyce tego przedmiotu, jest próba przybliżenia miejsca tematyki wydarzeń marcowych w polskiej edukacji historycznej na przestrzeni minionych pięćdziesięciu lat. Nie zabrakło wśród tych tekstów analizy zawartości podręczników do nauczania historii (spojrzenia na sposób prezentacji wydarzeń marcowych). I tak Katarzyna Kaczmarek wykorzystwała opracowania z lat 1970—1999, a Małgorzata Jonek i Piotr Zawadzki przeanalizowali w swych artykułach książki wydane po 1999 roku. Z kolei Anna Płaczek analizie poddała zeszyty ćwiczeń i karty pracy. Sprawdziła za pośrednictwem jakiego rodzaju zadań była i jest budowana oraz utrwalana wiedza na temat Marca '68. Propozycję gry miejskiej przeprowadzonej w Opolu, a mającej na celu m.in. poznanie miejsc związanych z wystąpieniami opolskich studentów, którzy w ten sposób solidaryzowali się z żakami z innych polskich ośrodków akademickich, wysunęła Justyna Szenawa. Artykułem zamykającym tę część publikacji i jednocześnie całą książkę jest prezentacja wyników sondażu diagnostycznego, przeprowadzonego na grupie 122 studentów Uniwersytetu Opolskiego wiosną 2016 roku. Badanych zapytano o kilka podstawowych faktów związanych z wydarzeniami marcowymi z 1968 roku oraz o ich źródła wiedzy na ten temat.

Kończąc syntetyczne omówienie zawartości tomu, a tuż przed odwołaniem się do kwestii, na które w niniejszym artykule recenzyjnym pragnę zwrócić szczególną uwagę, należy odnotować pewną niekonsekwencję. Otóż pisząc we wstępie o podziale pracy na dwie części, redaktorki tomu zapomniały zaznaczyć ten fakt w spisie treści, w którym wszystkie artykuły — nazywane tu, nie do końca wiadomo dlaczego, rozdziałami — są wymienione jeden po drugim bez podziału na wskazane części. Nie jest to poważny błąd, choć po uważnej lekturze wstępu może wywołać u czytelnika pewien dysonans poznawczy.

Interesującym wątkiem, na który zwrócono uwagę w publikacji, jest brak entuzjastycznego przyjęcia przez młodzież z bloku wschodniego części haseł i symboli wysuwanych przez jej rówieśników z Zachodu. Dotyczyło to głównie lewicowo zorientowanych grup studenckich, które jawnie sympatyzowały z chińską rewolucją kulturalną, czyniąc wręcz z Mao Tse-tunga jednego z idoli protestów. Ponadto, jak słusznie zauważyła Małgorzata Świder, „[...] krytyka gospodarki wolnorynkowej i społeczeństwa konsumpcyjnego nie zawsze znajdowała zrozumienie u młodzieży w bloku wschodnim, mającej długie doświadczenie z niedostatkiem dnia codziennego za żelazną kurtyną” (s. 19). Inne ważne kwestie poruszone w obszarze podobieństw i różnic między protestującymi po dwóch stronach żelaznej kurtyny dotyczyły dokonującej się rewolucji seksualnej, a także odmiennych postaw młodych robotni-

ków, którzy na Zachodzie, szczególnie we Francji i Włoszech, znaleźli płaszczyznę współpracy ze studentami, podczas gdy na Wschodzie ich drogi wówczas zupełnie się rozeszły. Kwestia seksualności pojawiła się także w tekście charakteryzującym polską młodzież w przededniu pamiętnego Marca '68. Martina Mandera podkreśliła w nim, że po okresie stalinizmu, na początku lat 60., erotyka w Polsce przestała być tematem tabu, a w nowym „trendzie” epatowania seksualnością przodowali artyści. Nadmierna swoboda w zachowaniu, wyrażająca się np. poprzez stroje, dla niektórych z nich kończyła się jednak uciążliwymi ograniczeniami nałożonymi przez władze. Jedną z osób, które musiały się z takimi konsekwencjami borykać, miała być Kalina Jędrusik⁶. Konfrontacja władzy z młodzieżą dokonywała się również na gruncie mody, gdzie ewolucja strojów wyraźnie pozwalała dostrzec różnice między początkiem a końcem lat 60. Ubiór miał być — jak czytamy w recenzowanej pracy — jednym ze sposobów walki z komunizmem, z czego władze miały zdawać sobie sprawę. Przeciwdziałać temu miano przez stałe kontrolowanie i ograniczanie swobody działania awangardowych projektantów, którym m.in. nie pozwalano organizować pokazów mody (s. 31).

Niewątpliwą zaletą recenzowanej książki jest prezentacja Opola jako poważnego ośrodka akademickiego na mapie Polski w końcu lat 60. szerszemu gronu odbiorców, co gwarantuje zwarty charakter publikacji⁷. Jest to o tyle istotne, że także współcześnie w wielu częściach Polski panuje przeświadczenie, że Opole nie jest ośrodkiem akademickim, a co za tym idzie nie miało ono swego udziału w wydarzeniach Marca '68. Tę krzywdzącą dla Opola opinię ma okazję zmienić, choćby w minimalnym stopniu, artykuł Mariusza Patelskiego. Ten znany już z licznych publikacji na temat PRL autor z imienia i nazwiska wymienił w tekście bohaterów i antybohaterów tamtych wydarzeń. Jako szczególnie interesujące warto wskazać na te fragmenty tekstu, w których opisał, jak z powodu braku pałek milicyjnych pięćdziesięciu opolskich ORMO-wców wyposażono w pałki ukrecone z przewodów elektrycznych, czy też ukazał represje wobec opolskich studentów i wykładowców (wprowadzone w związku ze złamaniem zawartego wcześniej porozumienia, dzięki któremu prawdopodobnie nie doszło do rozlewu krwi na terenie kampusu WSP w Opolu między ulicami Oleską i Katowicką) (s. 42—43)⁸. W tekście przypomniano również o ogólnopolskich skutkach wydarzeń marcowych, do których

⁶ Szerzej na ten temat zob. A. KLIM: *Seks, sztuka i alkohol. Życie towarzyskie lat 60.* Warszawa 2013.

⁷ W tym kontekście należy docenić artykuł opublikowany w 2003 roku, którego grono odbiorców znacząco ograniczał fakt, iż ukazał się w niskonakładowym i mającym specjalistyczny charakter periodyku wydawanym na Uniwersytecie Opolskim. Zob. D. MIELCAREK: *Echa wydarzeń marca 1968 roku na Opolszczyźnie w świetle materiałów archiwalnych i prasowych.* „Prace Uczestników Studium Doktoranckiego. Historia” 2003, nr 5.

⁸ Jako jeden z pierwszych napisał o tym w dwudziestą rocznicę wydarzeń Stanisław S. NICIEJA: *Marzec 68 w Opolu.* „Opole” 1988, nr 3.

obok powszechnie znanych działań, jak relegowanie z uczelni studentów i usuwanie z katedr wykładowców, należały także: reforma programów nauczania na wyższych uczelniach, w wyniku której zwiększono liczbę przedmiotów indoktrynujących młodzież akademicką, oraz podwyższenie liczby punktów za pochodzenie dla młodzieży wywodzącej się z rodzin chłopskich i robotniczych. Cennym dopełnieniem artykułu M. Patelskiego są przedstawione w książce „pomarcowe” losy kilkunastu uczestników protestów, które opisała Marzena Leżak. W jej tekście uwagę zwracają zebrane z różnych źródeł wypowiedzi opolskich studentów. Ograniczona objętość niniejszego artykułu nie pozwala na przytoczenie większości z nich, ale dla dwóch warto zrobić wyjątek. Autorem pierwszego jest Jan Kazimierz Czech — nieformalny przywódca opolskich studentów podczas marcowych protestów — który tak zapamiętał dzień 8 czerwca 1968 roku, kiedy to Senacka Komisja Dyscyplinarna wydalila go z uczelni (s. 54):

Mój ostatni dzień w roli studenta opolskiej WSP wyglądał tak, że zostałem wezwany przed oblicze komisji dyscyplinarnej. Jej przewodniczący zadał mi tylko jedno pytanie: czy toczy się przeciwko mnie postępowanie karne. Po uzyskaniu twierdzącej odpowiedzi zakończył posiedzenie komisji. Wszystko trwało 2—3 minuty. Wyproszono mnie na korytarz. Pusty, nikogo na nim nie było. Stałem sam. Po chwili ogłoszono wyrok: wydalenie z uczelni. Przewodniczący ogłosił ten werdykt, nie kryjąc do mnie pogardy. Posiedzenie komisji dyscyplinarnej odbyło się w starym budynku głównym na pierwszym piętrze. Zszedłem schodami na parter, wyszedłem na dwór, wydawało mi się, że słyszę słowa: paszoł won. Moja młodość się skończyła. Nie miałem i nie mam do nikogo żalu.

Z kolei Krzysztof Borkowski, w marcu 1968 roku student V roku matematyki i jednocześnie jeden z redaktorów studenckiego miesięcznika „Fama”, po latach wspominał: „Myśmy przegrali nasze życiorysy, ale nie strajk. Myśmy za ten nasz opór zapłacili. Wielu z nas było represjonowanych. To małe Opole okazało się w tym sensie wielkie” (s. 55)⁹.

Od tematyki Marca ’68 odbiega czasowo artykuł poświęcony osobie R. Siwca. Na podkreślenie zasługuje fakt, że zdecydowanie zaznaczono w nim, że „drugie życie” dał R. Siwcowi dopiero film dokumentalny *Usłyszcie mój krzyk*, który w 1991 roku

⁹ Należy w tym miejscu zaznaczyć, że przytoczone cytaty pochodzą z 2008 roku, a zebrał je redaktor miesięcznika Uniwersytetu Opolskiego, na którego łamach sporo miejsca poświęcono wówczas (tj. w czterdziestą rocznicę) wydarzeniom marcowym z 1968 roku w Opolu. Zob. B. STANKIEWICZ: *Tak dalej nie dało się żyć. Rozmowa z Janem Czechem*. „Indeks. Pismo Uniwersytetu Opolskiego” 2008, nr 3—4, s. 29; EADEM: *Wygrany Marzec, przegrane życiorysy. Konferencja w 40. rocznicę Marca ’68*. „Indeks. Pismo Uniwersytetu Opolskiego” 2008, nr 3—4, s. 22.

zrealizował dokumentalista i reżyser filmowy Maciej Drygas¹⁰. Zwracam uwagę na ten fakt, gdyż w mojej ocenie wciąż przywiązuje się zbyt małą rolę znaczeniu filmu, zarówno fabularnego, jak i dokumentalnego, nie tylko w popularyzacji historii, edukacji historycznej, lecz także w badaniach historycznych dotyczących XX stulecia¹¹. Niestety autor tekstu nie ustrzegł się kilku stylistycznych lapsusów, które nie zostały wyłapane na etapie prac redakcyjnych. Przykładowo mowa jest w tekście „o tragicznych wzorcach, które czerpał R. Siwiec”. Podano, że wziął ślub z Marią, której nazwiska już jednak nie wymieniono w tekście. Znaleźć tu można również stwierdzenie, że po samobójczej śmierci R. Siwca sytuacja jego rodziny miała „przedstawiać się nieciekawie”. Za niezgodną z prawdą uznać należy z kolei podaną przez autora tekstu informację, że wstrzymanie przez organy państwowe i partyjne dystrybucji materiału fotograficznego i filmowego z aktu samospalenia R. Siwca „nie miało większego znaczenia” (s. 64). Podczas gdy to właśnie zablokowanie emisji materiału było dla władz priorytetem, gdyż uniemożliwiło dotarcie informacji o proteście do milionów Polaków, na czym najbardziej zależało zdeperowanemu polskiemu patriocie. I choć tego rodzaju potknięć nie powinno być w tekście, to jednak ma on swoją wartość i dobrze się stało, że przypomniano dzięki niemu człowieka, który w 1968 roku uratował honor Polaków.

Artykuł Anny Gołębiowskiej poświęcony analizie materiałów prasowych dotyczących obrazu Marca '68 w czterdziestą rocznicę wydarzeń, publikowanych na łamach trzech opiniotwórczych tygodników, to dobry przykład badań prasoznawczych. Trafnie uchwycone przez autorkę różnice w opisie wydarzeń z 1968 roku doskonale ilustrują stosunek redakcji pism do głównych aktorów tamtych zajęć i ówczesnej sytuacji. Istotne jest, aby tego rodzaju badania były kontynuowane, a tegoroczna pięćdziesiąta rocznica Marca '68 jest ku temu doskonałą okazją. Jedno zastrzeżenie, które w tym miejscu należy poczynić, dotyczy określenia „Tygodnika Powszechnego” mianem pisma pravicowego (s. 70). Takiego określenia, w mojej ocenie, nie można było wobec pisma używać ani w czasach PRL, ani tym bardziej w 2008 roku, gdy wielu członków jego redakcji wręcz jawnie krytykowało ugrupowania, które na polskiej scenie politycznej określano mianem pravicowych¹².

¹⁰ B. STOLARSKA: *Realizacja filmu dokumentalnego jako metoda poznania historii. Analiza na przykładzie filmu „Usłyszcie mój krzyk”*. W: *Dokument filmowy i telewizyjny*. Red. M. SZCZUROWSKI. Toruń 2005, s. 98–112.

¹¹ Więcej na ten temat zob. M. HENDRYKOWSKI: *Film jako źródło historyczne*. Poznań 2000; P. WITEK: *Kultura — film — historia. Metodologiczne problemy doświadczenia audiowizualnego*. Lublin 2005; *Media audiowizualne w warsztacie historyka*. Red. D. SKOTARCZAK. Poznań 2008; M. FERRO: *Kino i historia*. Warszawa 2011; P. WITEK: *Andrzej Wajda jako historyk. Metodologiczne studium z historii wizualnej*. Lublin 2016; P. KURPIEWSKI: *Historia na ekranie Polski Ludowej*. Gdańsk 2017; P. ZWIERSZCHOWSKI: *Filmy historyczne*. W: *Historia w przestrzeni publicznej*. Red. J. WOJDON. Warszawa 2018, s. 435–444.

¹² Obszernie na temat pisma zarówno w czasach PRL, jak i współcześnie zob. R. GRACZYK: *Cena przetrwania? SB wobec „Tygodnika Powszechnego”*. Warszawa 2011.

W odniesieniu do zamieszczonych w pracy tekstów dydaktycznych raz jeszcze należy wyraźnie zaznaczyć, że ich autorami byli doktoranci i studenci historii UO. Można ocenić, że artykuły te zostały napisane na dobrym poziomie i — co szczególnie ważne — mają nie tylko analityczny, lecz także praktyczny wymiar. Wysoko należy ocenić pomysł dokonania niemal kompleksowej oceny zawartości najpopularniejszych szkolnych podręczników do nauczania historii wykorzystywanych w szkołach od lat 70. XX wieku aż do 2017 roku. Na podkreślenie zasługuje również zwrócenie przez autorów uwagi na możliwości wykorzystania przedmiotu historia i społeczeństwo — dziedzictwo epok w celu poszerzenia wiedzy uczniów szkół ponadgimnazjalnych o wydarzeniach Marca '68 (s. 102, 113)¹³, a także posiłkowanie się przez nauczycieli i uczniów materiałami dostępnymi na stronie internetowej przygotowanej przez Instytut Pamięci Narodowej (s. 105)¹⁴. Niekwestionowaną zasługą zamieszczonych w tej części książki tekstów jest także podjęcie kwestii marginalizacji znaczenia Opola na mapie studenckich protestów w marcu 1968 roku. Z tym większą satysfakcją przyjąć należy, mający bardzo praktyczny wymiar, pomysł realizacji opolskiej gry miejskiej zatytułowanej *Patriota — rok 1968* (s. 116—124)¹⁵.

Młody wiek autorów sprawił jednak, że nie ustrzegli się drobnych błędów, które z obowiązku należy tu wskazać, co przy ewentualnym drugim wydaniu pracy pozwoli na ich wyeliminowanie. I tak w tekście Katarzyny Kaczmarek błędnie podano datę polskiego października — rok 1957, podczas gdy prawidłowa pozostaje data 1956 (s. 79). W tym samym artykule rzuca się w oczy brak odwołania do bardzo popularnej na początku lat 90. XX wieku, a więc tuż po przemianach, książki pomocniczej do nauczania historii minionego stulecia, która miała ministerialne zalecenie, a napisana została przez Witolda Pronobisa¹⁶. W tekście przekręcono również nazwisko autora „najczęściej stosowanego i rozpoznawalnego podręcznika do nauczania historii w klasie VIII w szkołach podstawowych” Tadeusza Głubińskiego, który występuje tu jako „Gulbiński” (s. 82, 84)¹⁷. Niedopatrzenie, które pojawiło się z kolei w artykule Piotra Zawadzkiego, związane jest z pominięciem w zapi-

¹³ Interesujące propozycje dotyczące wspomnianego przedmiotu zob. „*Historia i społeczeństwo. Dziedzictwo epok*”. *Edukacja historyczna w szkole ponadgimnazjalnej po 2013 roku. Studia ofiarowane prof. Annie Glimos-Nadgórskiej*. Red. M. FIC. Katowice—Bielsko-Biała 2012.

¹⁴ Zob. <http://www.marzec1968.pl/>.

¹⁵ Na temat gier miejskich zob.: K. BIELECKI: *Miasto to gra*. Warszawa 2008; IDEM: *Kod, czyli rzeczy, które zauważasz w mieście, gdy wpatrujesz się w nie odpowiednio długo*. Warszawa 2010; K. MAJCHRZAK: *Studenci UMK wobec miejsc (nie)pamięci w grze miejskiej*. W: „Toruńskie Spotkania Dydaktyczne” IX: *Wizualizacje historii*. Red. S. ROSZAK, M. STRZELECKA, A. WIECZOREK. Toruń 2012, s. 158—167; K.W. MUCHA: *Gry miejskie i ich przydatność w edukacji historycznej*. W: *Nauczanie przez zabawę*. Red. G. PAŃKO, M. SKOTNICKA-PALKA, B. TECHMAŃSKA. Wrocław 2015, s. 73—88; *Historyczne gry dydaktyczne. Rozrywka — regionalizm — refleksja*. Red. K. SANOJCA. Wrocław 2018.

¹⁶ W. PRONOBIS: *Polska i świat w XX wieku*. Warszawa 1990.

¹⁷ T. GLUBIŃSKI: *Historia 8. Trudny wiek XX*. Warszawa 1993.

sie bibliograficznym pełnego zestawu autorów (s. 97—99)¹⁸. Trudno zgodzić się również z opinią wyrażoną przez Annę Płaczek. Analizując zawartość materiałów edukacyjnych w kontekście Marca '68, autorka w pierwszej części tekstu, która ma charakter wprowadzający i dotyczy generalnie pomocy dydaktycznych, napisała, że „Największą popularnością w procesie nauczania historii cieszą się mapy” (s. 106). Mapa jest bez wątpienia jednym z najstarszych i najważniejszych środków symbolicznych, ale odnośnie do jej popularności, a przede wszystkim trudności, jakie sprawia uczniom, szczególnie obecnie uczącym się w szkołach, zgodnie wypowiadają się zarówno dydaktycy, jak i nauczyciele historii¹⁹.

Uwagi natury technicznej dotyczące recenzowanej publikacji wypada rozpocząć od oryginalnego (ale czy optymalnego?) pomysłu zastąpienia tradycyjnej końcowej bibliografii bibliografiami cząstkowymi, tzn. umieszczanymi po każdym artykule. Taki zabieg spowodował, że kilkanaście pozycji powtarza się nie tylko w przypisach, co jest rzeczą zrozumiałą, ale także w kilku bibliografiach. Przykładowo praca Jerzego Eislera z 2006 roku wymieniana jest w bibliografiach pięciokrotnie. Pewien niedosyt pozostawia także brak w książce ikonografii, do której *notabene* wprost odwołują się autorzy kilku artykułów. Tu z powodzeniem mogły zostać wykorzystane dostępne, np. w domenie publicznej, fotografie z encyklopedii internetowych. Odczuwalny jest także brak indeksu osobowego, o którego obecności w publikacji naukowej autorzy nie powinni zapominać.

Obraz wydarzeń polskiego Marca 1968, jednego z tych pamiętnych polskich miesięcy, w niewielkim stopniu przebił się do historiografii światowej. Wyraźnie ustąpił w tym względzie miejsca Praskiej Wiośnie i jej brutalnemu stłumieniu przez wojska państw Układu Warszawskiego. O Praskiej Wiośnie Robert Service napisał, że „zamieniła się w zimę, bez poprzedzającego ją lata i jesieni”²⁰. Nie trzeba szukać daleko, by przekonać się, które z wydarzeń rozgrywających się za żelazną kurtyną są opisywane w literaturze zagranicznej, wystarczy spojrzeć na karty *Europy* Normana Daviesa. Dysproporcje w opisie są aż nadto widoczne²¹. I nie jest to w żadnym wypadku zarzut, tylko stwierdzenie oczywistego faktu. Nierówności tej, na całe

¹⁸ Dotyczy to dwóch podręczników napisanych przez zespół autorski, podczas gdy w przypisie podana została tylko pierwsza osoba figurująca na stronie tytułowej. Wspomniane opracowania to kolejno: Z.T. KOZŁOWSKA, I. UNGER, P. UNGER, S. ZAJĄC: *Poznajemy przeszłość. Od 1939 roku do czasów współczesnych. Podręcznik dla liceum ogólnokształcącego, liceum profilowanego i technikum. Zakres podstawowy*. Toruń 2004 oraz B. BURDA, B. HALCZAK, R.M. JÓZEFIK, A. ROSZAK, M. SZYMCAK: *Historia najnowsza. Podręcznik dla szkół ponadgimnazjalnych. Zakres podstawowy*. Gdynia 2012.

¹⁹ Zob.: E. CHORAŻY, D. KONIECZKA-ŚLIWIŃSKA, S. ROSZAK: *Edukacja historyczna w szkole. Teoria i praktyka*. Warszawa 2008, s. 171—177; M. BIENIEK: *Dydaktyka historii. Wybrane zagadnienia*. Olsztyn 2009, s. 35—43.

²⁰ R. SERVICE: *Towarzysze. Komunizm od początku do upadku. Historia zbrodniczej ideologii*. Kraków 2008, s. 471. Zob. także R. KWAPIS: *Praska Wiosna*. Toruń 2004.

²¹ N. DAVIES: *Europa. Rozprawa historyka z historią*. Kraków 1998, s. 1178—1181.

szczęście, nie próbują w większości zniwelować polscy historycy²². Nie zmienia to jednak faktu, że dla Polaków ważniejsze od protestów studentów w USA czy Europie Zachodniej, a tym bardziej od wydarzeń rozgrywających się w odległych pozaeuropejskich krajach będą wystąpienia studentów w Warszawie i innych polskich miastach oraz podjęta w tym samym czasie przez władze komunistyczne nagonka antyżydowska i antyinteligencka. Dlatego z uznaniem trzeba odnieść się do publikacji *Wydarzenia Marca 1968 roku w pamięci i edukacji historycznej*. Po pierwsze bowiem, przypomina ona o tamtych wydarzeniach, pokazując i popularyzując m.in. ich regionalny (w tym przypadku opolski) przebieg. Po drugie, zawiera analizę obrazu Marca 1968 w edukacji historycznej, wskazując jego mocne i słabe strony. Wreszcie po trzecie, przynosi konkretne propozycje rozwiązań edukacyjnych, które mogą pomóc w poprawie stosunkowo niskiego poziomu wiedzy na temat wydarzeń sprzed pięćdziesięciu lat.

Historia tworzy się na naszych oczach. I jakimś jej paradoksem jest, że w chwili gdy powstawał ten artykuł recenzyjny, Francja — jeden z głównych aktorów wydarzeń 1968 roku — kolejny raz stała się areną burzliwych wystąpień. Tym razem zwolennicy ponadpokoleniowego ruchu tzw. żółtych kamizelek, mającego poparcie blisko 80% Francuzów, na ulicach Paryża oraz setek francuskich miejscowości próbują przeciwstawić się polityce ekonomicznej prowadzonej przez urzędującego prezydenta Republiki Francuskiej. Czy jest to zapowiedź szerszego zjawiska, w którym niezadowolenie z poziomu życia, spowodowanego rosnącymi podatkami i ograniczeniami wolności, demonstrowane w jednym kraju przekroczy jego granice i obejmie inne państwa? Trudno na to pytanie jednoznacznie odpowiedzieć²³. Ale skoro coś podobnego już się kiedyś wydarzyło, to dlaczego nie miałoby się powtórzyć? Tym bardziej, że punktów zapalnych nie brakuje, a na pokojowym rozwiązaniu problemów nie wszystkim zależy; co więcej są osoby skłonne do ich podsycania, tak jak to miało miejsce również w 1968 roku²⁴.

²² Zob. m.in.: *Wielka historia świata*. T. 12: *Od drugiej wojny światowej do XXI wieku*. Red. W. ROJEK. Kraków 2006, s. 159—160, 171—173; A. CZUBIŃSKI, W. OLSZEWSKI: *Historia powszechna 1939—1994. Skrypt dla studentów studiów historycznych i politologicznych*. Poznań 1996, s. 403—408.

²³ W tym kontekście warto odwołać się do fragmentu wykładu autorów popularnej syntezy dziejów politycznych XX wieku, którzy analizując wydarzenia 1968 roku we Francji, napisali m.in.: „Wiosną 1968 r. Francja stała się areną kolejnego wielkiego konfliktu społeczno-politycznego, który obnażył niezadowolenie części społeczeństwa ze sposobu działania służb publicznych oraz polityki socjalnej państwa. [...] Widmo anarchii, jakie pojawiło się w maju na ulicach Paryża i innych miast Francji, podziało mobilizując na tę część społeczeństwa, która obawiała się gwałtownych zmian politycznych”. *Historia polityczna świata XX wieku. 1945—2000*. Red. M. BANKOWICZ. Kraków 2004, s. 324.

²⁴ Brak dostępu do większości postsowieckich archiwów uniemożliwia zweryfikowanie wszystkich działań podejmowanych przez tajne służby Związku Sowieckiego. Nie brakuje jednak głosów historyków, którzy zwracają uwagę, że do eskalacji protestów 1968 roku w różnych częściach świata, ale szczególnie w Europie Zachodniej, przyczyniały się działania sowieckich tajnych agentów, jak

Bibliografia

- ANDRZEJEWSKI M.: *Marzec 1968 w Trójmieście*. Gdańsk 2008.
- BIELECKI K.: *Kod, czyli rzeczy, które zauważasz w mieście, gdy wpatrujesz się w nie odpowiednio długo*. Warszawa 2010.
- BIELECKI K.: *Miasto to gra*. Warszawa 2008.
- BIENIEK M.: *Dydaktyka historii. Wybrane zagadnienia*. Olsztyn 2009.
- BURDA B., HALCZAK B., JÓZEFIAK R.M., ROSZAK A., SZYMCZAK M.: *Historia najnowsza. Podręcznik dla szkół ponadgimnazjalnych. Zakres podstawowy*. Gdynia 2012.
- CHORAŻY E., KONIECZKA-ŚLIWIŃSKA D., ROSZAK S.: *Edukacja historyczna w szkole. Teoria i praktyka*. Warszawa 2008.
- CZUBIŃSKI A., OLSZEWSKI W.: *Historia powszechna 1939—1994. Skrypt dla studentów studiów historycznych i politologicznych*. Poznań 1996.
- DAVIES N.: *Europa. Rozprawa historyka z historią*. Kraków 1998.
- Dokument filmowy i telewizyjny*. Red. M. SZCZUROWSKI. Toruń 2005.
- EISLER J.: *Marzec '68*. Warszawa 1995.
- EISLER J.: *Polski rok 1968*. Warszawa 2006.
- FERRO M.: *Kino i historia*. Warszawa 2011.
- GLUBIŃSKI T.: *Historia 8. Trudny wiek XX*. Warszawa 1993.
- GRACZYK R.: *Cena przetrwania? SB wobec „Tygodnika Powszechnego”*. Warszawa 2011.
- HENDRYKOWSKI M.: *Film jako źródło historyczne*. Poznań 2000.
- „*Historia i społeczeństwo. Dziedzictwo epok*”. *Edukacja historyczna w szkole ponadgimnazjalnej po 2013 roku. Studia ofiarowane prof. Annie Glimos-Nadgórskiej*. Red. M. Fic. Katowice—Bielsko-Biała 2012.
- Historia polityczna świata XX wieku. 1945—2000*. Red. M. BANKOWICZ. Kraków 2004.
- Historyczne gry dydaktyczne. Rozrywka — regionalizm — refleksja*. Red. K. SANOJCA. Wrocław 2018.
- JOHNSON P.: *Historia świata od roku 1917 do lat 90-tych*. Londyn 1992.
- KLIM A.: *Seks, sztuka i alkohol. Życie towarzyskie lat 60*. Warszawa 2013.
- KOZŁOWSKA Z.T., UNGER I., UNGER P., ZAJĄC S.: *Poznajemy przeszłość. Od 1939 roku do czasów współczesnych. Podręcznik dla liceum ogólnokształcącego, liceum profilowanego i technikum. Zakres podstawowy*. Toruń 2004.
- KURPIEWSKI P.: *Historia na ekranie Polski Ludowej*. Gdańsk 2017.
- KWAPIS R.: *Praska Wiosna*. Toruń 2004.
- KWIATEK J.: *Marzec 1968 w Krakowie*. Kraków 2008.
- LEQUEUR W.: *Historia Europy 1945—1992*. Przeł. R. ZAWADZKI. Londyn 1993.
- MAJCHRZAK K.: *Studenci UMK wobec miejsc (nie)pamięci w grze miejskiej*. W: „Toruńskie Spotkania Dydaktyczne” IX: *Wizualizacje historii*. Red. S. ROSZAK, M. STRZELECKA, A. WIECZOREK. Toruń 2012.
- Marzec '68 z czterdziestoletniej perspektywy*. Red. D. KISIELEWICZ, M. ŚWIDER. Opole 2009.
- Media audiowizualne w warsztacie historyka*. Red. D. SKOTARCZAK. Poznań 2008.
- MIELCAREK D.: *Echa wydarzeń marca 1968 roku na Opolszczyźnie w świetle materiałów archiwalnych i prasowych*. „Prace Uczestników Studium Doktoranckiego. Historia” 2003, nr 5.

i tzw. użytecznych idiotów, wśród których nie brakowało luminarzy nauki i kultury. Wszystkie takie działania były elementem sowieckiej strategii globalnej, o której wielokrotnie pisał wybitny sowietolog Richard Pipes. Zob. R. PIPES: *Rosja, komunizm i świat. Wybór esejów*. Kraków 2002, s. 127—146.

- MUCHA K.W.: *Gry miejskie i ich przydatność w edukacji historycznej*. W: *Nauczanie przez zabawę*. Red. G. PAŃKO, M. SKOTNICKA-PALKA, B. TECHMAŃSKA. Wrocław 2015.
- NICIEJA S.S.: *Marzec 68 w Opolu*. „Opole” 1988, nr 3.
- OSĘKA P.: *Marzec '68*. Kraków 2008.
- OSĘKA P.: *My, ludzie z Marca. Autoportret pokolenia '68*. Wołowiec 2015.
- PIPES R.: *Rosja, komunizm i świat. Wybór esejów*. Kraków 2002.
- Poznań w Marcu — Marzec w Poznaniu (w rocznicę wydarzeń 1968 roku)*. Red. S. WYSŁOUCH, J. BOROWIEC. Poznań 2010.
- PRONOBIS W.: *Polska i świat w XX wieku*. Warszawa 1990.
- Rewolucje 1968*. Red. H. WRÓBLEWSKA, M. BREWIŃSKA, Z. MACHNICKA, J. SOKOŁOWSKA. Warszawa 2008.
- Rok 1968 w Polsce. Historia współczesna jako magistra vitae*. Red. M. GIERYCZ, M. ZABORSKI. Warszawa 2009.
- ROSZKOWSKI W.: *Półwiecze. Historia polityczna świata po 1945 roku*. Warszawa 1998.
- SERVICE R.: *Towarzysze. Komunizm od początku do upadku. Historia zbrodniczej ideologii*. Kraków 2008.
- SKALSKA A.: *Obraz wroga w antysemickich rysunkach prasowych Marca '68*. Warszawa 2007.
- STANKIEWICZ B.: *Tak dalej nie dało się żyć. Rozmowa z Janem Czechem*. „Indeks. Pismo Uniwersytetu Opolskiego” 2008, nr 3—4.
- STANKIEWICZ B.: *Wygrany Marzec, przegrane życiorysy. Konferencja w 40. rocznicę Marca '68*. „Indeks. Pismo Uniwersytetu Opolskiego” 2008, nr 3—4.
- STOLARSKA B.: *Realizacja filmu dokumentalnego jako metoda poznania historii. Analiza na przykładzie filmu „Usłyszcie mój krzyk”*. W: *Dokument filmowy i telewizyjny*. Red. M. SZCZUROWSKI. Toruń 2005.
- TYSZKIEWICZ J., CZAPIEWSKI E.: *Historia powszechna. Wiek XX*. Warszawa 2010.
- Wielka historia świata. T. 12: Od drugiej wojny światowej do XXI wieku*. Red. W. ROJEK. Kraków 2006.
- WITEK P.: *Andrzej Wajda jako historyk. Metodologiczne studium z historii wizualnej*. Lublin 2016.
- WITEK P.: *Kultura — film — historia. Metodologiczne problemy doświadczenia audiowizualnego*. Lublin 2005.
- Wydarzenia Marca 1968 roku w pamięci i edukacji historycznej*. Red. A. GOŁĘBIEWSKA, M. ŚWIDER. Opole 2017.
- Z dala od centrum: rok 1968 na Pomorzu Zachodnim: materiały konferencyjne*. Red. R. KOŚCIELNY. Szczecin 2009.
- ZWIERZCHOWSKI P.: *Filmy historyczne*. W: *Historia w przestrzeni publicznej*. Red. J. WOJDON. Warszawa 2018.